Bosman

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Brak muzyki lub nieznana**

Gdyby ktoś mnie spytał
Szczerze, bez ogródek
Jak na statku zwie się
Przenajgorszy czubek
Odrzekłbym natychmiast
W imieniu załogi
Szukaj pan bosmana
I natychmiast w nogi

Bosman to jest dzwonek
Gna na wachtę ludzi
Trąba jerychońska
Umarłego zbudzi
Jego głos paskudny
Przez ściany przenika
Nie da chwili odpoczynku
I szczeka jak brytan

Gdybym złotą rybkę
Schwytał w swoje sieci
Nie żądał bym złota
Ni drogich kamieni
Ale bym poprosił
Uczyń ukochana
Na moje życzenie
Niemowę z bosmana